

Bydgoszcz, dnia 2 czerwca 2005 roku

Wielce Sz. Panie
Prof. Janie Malinowski

Wzrostaj f.j. dn. 1 czerwca otrzymałem Pański list i zaraz - chociaż nieporadnie - przystąpiłem do napisania odpowiedzi na zawarte punkty w ankiecie 4-ech przedstawionych wót. AR Oddziału "Kmieć": Władysława Litwina, Juliana Litwina, Franciszka Bukaty (Bukato), Bolesława Skaerki (Skaerka).

Autorytetem moralnym (wspominanym w ankiecie) niekiedy dla parafian Kościoła w Kołkołacie był ks. prob. Romuald Dronier. On to oddał swoje życie za miarę i niernosę zasadom - został zamordowany w Beresne. Nie zgodził się oddać kościelnych dzwoniów na rękę dla celów wojennych zbiorom niemieckim. Ukrył je gdzieś na terenie parafii, mógł on pokierować też losami ludzi oddanych poświęceniu się Bogu i Ojczyźnie. Wdawałoby się niewdzięczną rolę gry przyjęli ludzie wstępujące do biatorunskiej pulki, ale wyjątki wykazały później, że strzygli nie wrogom, a swojej Ojczyźnie, swemu narodowi i życiu swe oddali dla sprawy najwyższej wagi.

Nie na wszystkie pytania ankiety mogłem odpowiedzieć, bo nie chce wchodzić w szczegóły niekiedy mi jasne, aby nie popełniać błędów. No i byłoby na dziś tyle ---

podpis: Jan Litwin
wót. S. K. AR

P.S.

Najserdeczniej dziękuję za zajęcie się sprawą bliźnich mi osób. Lęczę najserdeczniejsze moje pozdrowienia z wyrazami szacunku - Jan Litwin

